

Jak uczą się małe dzieci – część 2

„Lata dziecięce są górami, z których rzeka bierze swój początek.”
- Janusz Korczak

Ja chcę mówić!!!

W wieku przedszkolnym, obok zmysłowego poznawania świata, pojawia się poznawanie za pomocą mowy. Jednak zanim do tego dojdzie, dziecko musi nauczyć się mówić, co nie jest procesem prostym ani łatwym. Tutaj również ogromną rolę odgrywa umiejętność dziecka do naśladowania. Dziecko uczy się nowych słów, ich wymowy i znaczenia, poprzez naśladowanie dorosłych. **Jeśli dziecko przebywa w towarzystwie osób, które dużo ze sobą rozmawiają, dużo mówią do dziecka, rozwój mowy przebiega szybciej i sprawniej.** Dziecko poprzez mówienie, a wcześniej gaworzenie, czuje się członkiem grupy i chce się z nią komunikować. Jednocześnie mówienie sprawia dziecku przyjemność samo w sobie, jak zresztą uczenie się i doskonalenie innych umiejętności. Dziecko chętnie powtarza każdą nową sylabę, każde nowe słowo. Na tym etapie tworzy także swoje własne wyrazy o konkretnym znaczeniu i często potrafi bardzo się zdenerwować, gdy nie rozumiemy co chce nam powiedzieć.

Gdy dziecko już nauczy się mówić, mowa zaczyna być kolejnym środkiem do uczenia się innych rzeczy, do poznawania świata. Dziecko rozumie co do niego mówimy i zaczyna zadawać pytania. Dzięki temu dociera do niego coraz więcej informacji, które z ogromną szybkością i trwałością są przyswajane. Dziecko zaczyna tworzyć swoje teorie dotyczące różnych zjawisk. Na podstawie gromadzonego doświadczenia i wiadomości, buduje własny obraz świata.

Pozwól mi się bawić

W procesie uczenia się dzieci nie wolno zapominać o kluczowej roli jaką odgrywa zabawa. Zabawa jest tak istotnym elementem życia dziecka, że została uznana przez Organizację Narodów Zjednoczonych za jedno z praw dziecka.

Coraz więcej rodziców zapewnia dzieciom tzw. zorganizowane formy zabawy, zapisując je na zajęcia plastyczne, taneczne, sportowe itp. Nie ma w tym nic złego, wręcz przeciwnie, takie formy zorganizowanej aktywności pomagają rozwijać zdolności dziecka, pozwalają na spędzenie czasu w grupie rówieśników. **Nie można jednak zapomnieć o niezmiernie istotnej roli swobodnej zabawy, w której to dziecko decyduje o jej przebiegu oraz tematyce.** Zabawie w grupie innych dzieci, ale też i zabawie samotnej.

Zabawa umożliwia wielostronny rozwój dziecka. Budowanie z klocków uczy wyobraźni

przestrzennej, układanie puzzli ćwiczy pamięć, wyobraźnię i spostrzegawczość, zabawy na powietrzu sprzyjają rozwojowi fizycznemu.

Ogromne znaczenie w rozwoju dziecka mają tzw. zabawy "na niby": rozwijają one min. : kreatywność i wyobraźnię. Dziecko wchodzi "w rolę" innej osoby: lekarza, nauczyciela czy kierowcy, tworzy odpowiednie do sytuacji dialogi, odpowiednio przygotowuje przestrzeń do zabawy, urządza salę szkolną, gabinet lekarski czy kabinę ciężarówki pod stołem lub przy pomocy koca i krzesła. Dziecko, bawiąc się z innymi dziećmi, uczy się porozumiewania w grupie, prowadzenia rozmowy, odpowiedniego wyrażania się w zależności od tego, czyją rolę dziecko odgrywa.

Przeprowadzone badania naukowe potwierdzają także związek pomiędzy zabawą "na niby" (symboliczną), a rozwojem umiejętności czytania i pisania. Im więcej możliwości zabawy symbolicznej, tym łatwiej następuje nauka czytania i pisania. Zabawy "na niby" angażują dzieci w ten sam rodzaj myślenia tzw. reprezentacyjnego, który potrzebny jest we wczesnych fazach czytania i pisania.

Co bardzo ważne: choć uczenie się podczas zabawy jest bardzo efektywne, dziecko uczy się, nie zdając sobie sprawy z tego, że się uczy. Maluch zaabsorbowany ustawianiem wieży z klocków nie jest motywowany potrzebą czy chęcią nauczenia się zasad rządzących konstrukcjami przestrzennymi. Nauka jest produktem ubocznym jego zabawy i ogólnie rzecz ujmując, nie jest jej celem z perspektywy dziecka.

Choć, jak wspomniałam powyżej, ważna jest spontaniczna zabawa dzieci, bez udziału dorosłych, nie oznacza to, że nie powinniśmy w żaden sposób ingerować w tę aktywność dziecka. Naszym zadaniem jest zapewnić mu odpowiednie warunki do zabawy, czyli miejsce oraz przedmioty do tego służące, a czasem podsunąć pomysł, co można zrobić z kartki papieru oraz do czego jeszcze można użyć garnka lub plastikowej miski. Dzieci mają ogromną wyobraźnię, lecz czasami trzeba odrobinę pomóc dziecku nauczyć się ją wykorzystywać.

Dzieciństwo - fundament pod dorosłość

Według psychologa Erika Eriksona, w dzieciństwie powinny ukształtować się jedne z najbardziej istotnych cech osobowości. **To z dzieciństwa powinniśmy wynieść zaufanie do świata i siebie samego, wiarę we własne możliwości, poczucie samodzielności, potrzebę działania i odkrywania nowych rzeczy, świadomość własnej wartości.** Cechy te stanowią podstawę stałego rozwoju dziecka i jego sukcesów zarówno w edukacji szkolnej jak i późniejszym życiu. Dlatego tak istotne jest, aby odpowiedzialnie i świadomie wykorzystać ten okres w życiu dziecka i zapewnić mu możliwie najlepszy start w dorosłość.

Beata Trochowska